

dr hab. Urszula Soler, Warszawa, dn. 5 maja 2023 r.
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

**Recenzja rozprawy doktorskiej
mgr. Sławomira Fiodorowa
„Żołnierz w społeczeństwie informacyjnym”**

Promotor: dr hab. Marcelina Zuber

Promotor pomocniczy: dr Piotr Pieńkowski

Spółeczeństwo informacyjne to już nie nowe, choć wciąż bardzo aktualne i ważne zjawisko społeczne. Jest to termin odnoszący się do społeczeństwa, w którym kluczowe znaczenie ma dostęp do informacji i komunikacja za pomocą technologii informacyjno-komunikacyjnych (TIK). Społeczeństwo informacyjne to nie tylko zbiór narzędzi i technologii, ale przede wszystkim złożony system społeczny, który kształtuje się w wyniku interakcji między ludźmi, ich potrzebami i oczekiwaniami wobec technologii. Jest ono oparte na gospodarce opartej na wiedzy, w której informacje są jednym z najważniejszych czynników produkcji. Samo pojęcie pojawiło się w latach 70. XX wieku i odnosi się do procesów społecznych, gospodarczych i technologicznych, które składają się na transformację społeczeństw tradycyjnych w społeczeństwa oparte na wiedzy i informacji. Bardzo istotnym etapem w rozwoju społeczeństwa informacyjnego był rozwój komputeryzacji i Internetu, co zrewolucjonizowało przepływ informacji. Społeczeństwo informacyjne jest nadal rozwijające się i podlegające nieustającym przemianom.

Podkreślić należy, że jest to zjawisko nie tylko technologiczne, ale przede wszystkim społeczne, ponieważ wpływa na wiele obszarów życia społecznego, takich jak edukacja, kultura, polityka, służba zdrowia, handel i wiele innych. Wpływa na to, jak ludzie pracują, komunikują się, przetwarzają informacje, podejmują decyzje i współdziałają ze sobą oraz na kształtowanie się nowych relacji społecznych, na przykład poprzez rozwój mediów społecznościowych, które umożliwiają łatwiejszą i szybszą komunikację między ludźmi na całym świecie. Wszystkie te zmiany wynikają z interakcji między technologią a ludźmi, ich potrzebami, oczekiwaniami i kulturowymi kontekstami.

Istnieje wiele aspektów, które można badać w kontekście społeczeństwa informacyjnego. Należą do nich m.in. dostępność i jakość dostępu do technologii informacyjno-komunikacyjnych (TIK) oraz związane z tym nierówności społeczne i wykluczenie cyfrowe; rozwój nowych form pracy, w tym pracy zdalnej i jej wpływ na warunki zatrudnienia i życia prywatnego pracowników; wpływ społeczeństwa informacyjnego na różne aspekty życia społecznego, takie jak edukacja, kultura, polityka, służba zdrowia, handel i inne; zmiany w społeczeństwie i kulturze poprzez wpływ społeczeństwa informacyjnego na indywidualne i grupowe zachowania, postawy i wartości. Ale to także zmiany w sposobach komunikacji i interakcji społecznej, w tym wzrost znaczenia komunikacji online, mediów społecznościowych i komunikacji mobilnej; zmiany w sposobach przetwarzania, przesyłania i udostępniania informacji, w tym rozwój big data, sztucznej inteligencji i innych technologii związanych z przetwarzaniem informacji oraz bezpieczeństwo i prywatność w kontekście wykorzystania technologii informacyjno-komunikacyjnych, w tym zagrożenia związane z cyberprzestępczością i cyberatakami. Te trzy ostatnie wątki w sposób szczególny podejmuje w swojej pracy mgr

Sławomir Fiodorów, jednak w szczególnym kontekście – życia i pracy żołnierza. Temat jest bardzo aktualny i odnosi się do ważkich zagadnień współczesnego społeczeństwa. Należy podkreślić, że wybrana przez doktoranta grupa badawcza jest bardzo interesująca, a jej badania w kontekście społeczeństwa informacyjnego są rzadko podejmowane, także z powodu trudności w dostępie do możliwości prowadzenia badań.

Za cel swoich badań, a domyślnie także i całej pracy (choć nie zostało to nigdzie jasno powiedziane) Autor obrał próbę „nakreślenia wielowymiarowej postaci żołnierza, osadzonego w uwarunkowaniach społeczeństwa informacyjnego.” (s. 4) Czytając dalej pracę można stwierdzić, że cel został zrealizowany, analiza przeprowadzona systematycznie, a wyciągnięte wnioski świadczą o dużej pracowitości i wnikliwości badawczej Autora.

Praca liczy 301 stron i zawiera Wprowadzenie, Wykaz skrótów, pięć rozdziałów, Bibliografię oraz załączniki: Szczegółowe wyniki testów statystycznych oraz obliczenia z programu SPSS, Kwestionariusz ankiety, Scenariusz rozmowy z osobami na kierowniczych i dowódczych stanowiskach, Spis tabel, Spis wykresów oraz Spis rysunków. Na wstępie już należy powiedzieć, że jest to dobrze zrealizowany projekt badawczy, zawierający założenia teoretyczne i metodologiczne oraz analizę badań empirycznych. Autor panuje nad treścią i po przedstawieniu wyników badań podsumowuje swoje analizy. Pracę należy ocenić jako dobrze zrealizowaną analizę empiryczną, opartą o kontekst teoretyczny.

W rozdziale pierwszym zatytułowanym „Społeczeństwo informacyjne w teoriach socjologicznych” Autor zaprezentował pięć punktów: „Socjologiczne definicje społeczeństwa”, „Koncepcje społeczeństwa informacyjnego”, „Jak mierzyć społeczeństwo informacyjne? Wskaźniki, mierniki, metodologie”, „Społeczeństwo polskie jako społeczeństwo informacyjne”, w którym ukazuje polskich internautów na tle innych użytkowników, podaje ich cechy oraz opisuje ich aktywność sieciową oraz „Nierówności społeczne w społeczeństwie informacyjnym”, gdzie podjął tematykę teorii nierówności społecznych i problem wykluczenia cyfrowego i informacyjnego. Opis ten zawiera próby systematyzacji koncepcji społeczeństwa informacyjnego oraz procedury standaryzacyjne używane do ilościowego opisu rozwoju tych form społecznych. Autor, w oparciu o wyniki z dostępnych cyklicznych raportów, podjął próbę umiejscowienia Polski na technologicznej mapie Europy, wskazując cechy polskiego społeczeństwa informacyjnego. Dodatkowo, opis uzupełniono o informacje związane ze zjawiskiem wykluczenia cyfrowego, jako przejawem występujących nierówności społecznych. W swoich rozważaniach przywołuje definicje społeczeństwa klasyków socjologii: Emila Drukheima, Augusta Comte, Talcotta Parsonsa, by w końcu przejść do ujęć bardziej współczesnych Norberta Eliasa, Johna Urry’ego, Wiliama Outhwaite, Roberta Morison MacIvera oraz polskich badaczy Krzysztofa Frysztackiego, Piotra Sztompki. Następnie definiuje termin społeczeństwa informacyjnego wychodząc od Tadao Umesamo, a następnie przywołując polskie definicje Marka Kęsego, Mariana Golki, Zbigniewa Stempnakowskiego, Kazimierza Krzysztofka i Mareka Stanisława Szczepańskiego czy Tomasza Goban – Klasa. W rozdziale tym opisuje także w sposób szczegółowy wskaźniki, mierniki, metodologie stosowane przy badaniu społeczeństwa informacyjnego zarówno te stosowane w Unii Europejskiej, jak i w Polsce. Charakteryzuje także polskich internautów na tle innych państw Europy, wskazując także na aktywności, które w Internecie podejmują. Nie wspomina tutaj, co jest całkowicie uzasadnione ze względu na czas, w którym powstawała praca, o czacie GPT, który z dużym prawdopodobieństwem zrewolucjonizuje korzystanie z Internetu. W rozdziale tym podjęta zostaje także tematyka nierówności społecznych w społeczeństwie informacyjnym związanych z dostępem do nowych technologii i Internetu. Mgr Fiodorów przywołuje różne teorie nierówności społecznych według których ich przyczyn upatruje się w różnych czynnikach – zarówno tych zależnych od jednostki, jak i tych wynikających z dyskryminacji lub braku dostępu do określonych zasobów, by w końcu

skupić się na problemie wykluczenia cyfrowego i informacyjnego. Opiera się tu przede wszystkim na definicji Jan van Dijka.

Drugi z rozdziałów teoretycznych wprowadza w tematykę wojska jako zbiorowości społecznej, przedstawionej w sposób multidyscyplinarny. Wojsko zostało przedstawione jako specyficzna grupa zawodowa, dla której szczególnie ważne jest funkcjonowanie w społeczeństwie informacyjnym i konieczne do tego kompetencje cyfrowe. Umieszcza przy tym wojsko w nurcie socjologii grup dyspozycyjnych (koncepcji wypracowanej w macierzystym Uniwersytecie Wrocławskim) wskazując na specyficzne zdolności członków grup dyspozycyjnych do zespołowych działań wykonywanych w zaplanowany i ustalony sposób, zgodnie z zadaniami, jakie są przewidywane dla danej grupy dyspozycyjnej w systemie bezpieczeństwa państwa. W swoich rozważaniach przywołuje także pojęcie socjologii wojska, wskazuje na wojsko jako grupę interesów oraz tę, która pełni istotną rolę w życiu politycznym. Ciekawym jest przywołanie teorii konwergencji Morrisa Janowitza, który argumentował, że wojsko, mimo niezwykle powolnego tempa zmian, w rzeczywistości zmienia się nawet bez presji z zewnątrz, oraz pojęcie profesjonalizmu wojska S. Huntingtona i M. Janowitza. Autor podkreśla przy tym, że w naukach o bezpieczeństwie wojsko, czy szerzej – armia, nie tylko wiązana jest z obronnością, ale również przedstawiana jest jako instytucja totalna. Dużo miejsca w tym rozdziale poświęconego zostało roli kompetencji cyfrowych w wojsku, zarówno samym próbom definiowania tego pojęcia, jak i roli kompetencji cyfrowych żołnierzy. Doktorant słusznie podkreśla, że „żołnierze muszą stosować się do zasad bezpiecznego korzystania z sieci społecznościowych, w taki sposób aby dbać o wizerunek, jak również dobre imię wojska, a także nie ujawniać jego działań” (s. 79). Wskazuje przy tym na konieczność kształcenia żołnierzy w tym zakresie wskazując równocześnie przykłady skutków działań podejmowanych przez żołnierzy na przykład podczas wojny na Ukrainie. Warto w tym momencie wspomnieć, że w sposób szczególnie przygląda się temu Bellingcat – brytyjska witryna dziennikarstwa śledczego, która specjalizuje się w sprawdzaniu faktów i białym wywiadzie. Wiele mówi się także ostatnio o aplikacji AllTrails, służącej – podobnie jak Strava – do zapisywania tras biegów i wycieczek pieszych, ukazując dokładne miejsca pobytu wielu wysoko postawionych osób. Aplikacje te również są często wykorzystywane przez żołnierzy.

Rozdział trzeci to „Metodologiczne podstawy badań własnych”. Podkreślić tutaj należy, że Autor jest nie tylko żołnierzem, ale większość swojej służby wojskowej (od roku 2002 do chwili obecnej) spędził między innymi na administrowaniu systemami i sieciami teleinformatycznymi. Jest więc praktykiem, który zna „od podszewki” podejmowaną problematykę, co znajduje odzwierciedlenie w pracy. W sposób naturalny jedną więc z zastosowanych przez niego metod była obserwacja uczestnicząca, która jednak ze względu na to, że nie została udokumentowana w sposób, jaki nakazywałaby metodologia badań społecznych, nie została ujęta jako metoda przyjęta w tej pracy. Przeprowadzone badanie w głównej mierze opiera się o metodę ilościową (badania ankietowe), ale dodatkowo zostało uzupełnione metodą jakościową (wywiady). Rozdział metodologiczny zawiera informacje dotyczące problemów badawczych, sposobu przeprowadzenia badania, opisuje zmienne i wskaźniki, jak również charakteryzuje próbę badawczą. Przy opisie doboru próby badawczej Autor tłumaczy, dlaczego nie przeprowadził badania ogólnopolskiego, które angażowałoby przedstawicieli wszystkich rodzajów wojsk wskazując, że byłoby trudne chociażby ze względu na bardzo wysoki stopień sformalizowania instytucji wojska. Postanowił więc tak wybrać próbę badawczą, by mogła ona stanowić przekrojową, czy raczej pogładową reprezentację populacji generalnej skupiając się na jednostkach z terenu województwa dolnośląskiego. Wskazuje przy tym, że taki wybór próby nie uprawnia go „do formułowania generalizacji, gdyż Wojsko Polskie posiada w swej strukturze więcej rodzajów wojsk, jednakże zbadanie tego wycinka rzeczywistości społecznej rzuci światło na szerszy problem, jakim jest m.in.

poziom świadomości użytkownika systemów informatycznych” (s. 86). Czyni przy tym bardzo ciekawe spostrzeżenie, że na terenie województwa dolnośląskiego obserwujemy sytuację, w której w odpowiednio coraz większej miejscowości rozlokowane są jednostki wojskowe o różnej hierarchii – odpowiada to socjologicznemu pojęciu stratyfikacji (s.88). Ostatecznie do udziału w badaniu z Wrocławia wybrano dwie jednostki – 3. Wrocławską Brygadę Radiotechniczną oraz Centrum Szkolenia Wojsk Inżynieryjnych i Chemicznych. Wyboru dokonano ze względu na dużą liczbę żołnierzy w tych jednostkach. Celem badań było rozpoznanie sposobu korzystania przez żołnierzy Wojska Polskiego z technologii komunikacyjnych oraz ich aktywności w sieci. Autora, jak sam deklaruje, interesuje zarówno to, jak często żołnierze korzystają z Internetu, jakich treści szukają najczęściej, jak również to, czy są świadomymi użytkownikami nowych mediów (s. 89). Na podstawie subiektywnych opinii i deklaracji żołnierzy Autor chciałby umiejscowić żołnierzy na którymś z czterech poziomów modelu dostępu do nowych mediów zaproponowanym przez Van Dijka, opisywanym w rozdziale teoretycznym. Jego ambicją jest to, aby uzyskane wyniki badań mogły okazać się pomocne przy wypracowaniu wskazówek do wykorzystania w przyszłym procesie szkolenia żołnierzy w zakresie wiedzy o cyberbezpieczeństwie. Sformułowanie takiego celu badań uważam za zasadne i jest ono w dalszej części pracy realizowane. Nie do końca jasne jest dla mnie zdanie „Przedmiotem badań jest uzyskanie portretu socjologicznego żołnierza, jako członka społeczeństwa informacyjnego.” (s. 89). Prosiłabym o wyjaśnienie tego sformułowania.

Autor deklaruje, że głównym celem badań jest próba znalezienia odpowiedzi na pytanie: Jakim obywatelem społeczeństwa informacyjnego jest żołnierz? Równocześnie informuje, że w związku z pewnym diagnostycznym charakterem przeprowadzonych badań, odstąpiono od formułowania hipotezy głównej, natomiast w celu uzyskania odpowiedzi na pytanie główne, sformułowano sześć szczegółowych problemów badawczych, skonstruowanych w formie pytań. W odniesieniu do pytań sformułował także sześć szczegółowych hipotez badawczych. Są one wewnętrznie spójne, sformułowane są poprawnie i dają możliwości ich weryfikacji. Mgr Fiodorów projektując badania ilościowe w wybranych Jednostkach Wojskowych województwa dolnośląskiego wybrał metodę sondażu diagnostycznego, wykorzystując technikę ankietową i jako narzędzie kwestionariusz ankiety. Natomiast w ramach badań jakościowych, w celu zebrania opinii osób zajmujących stanowiska dowódcze i kierownicze, wybrał metodę wywiadu skategoryzowanego. Jak deklaruje miało ona na celu uzyskanie wiedzy o tym, czy przełożeni wobec swoich podwładnych mają oczekiwania co do posiadanego przez nich katalogu umiejętności cyfrowych, czy też korzystania z portali społecznościowych. Dobór metod jest prawidłowy. W rozdziale tym opisane zostały także zmienne, wskaźniki oraz procedury analityczne, którymi posługiwał się Autor. Opisuje także dobór próby. „Do wytypowania Jednostek Wojskowych, biorących udział w badaniu autor przyjął kryterium wielkości miejscowości oraz rangi w hierarchii jednostek w województwie dolnośląskim” (s. 102). Bardzo ciekawe jest wykorzystanie wzoru do wyznaczenia próby badawczej z populacji. Nieco mylące jest natomiast to, że Autor w różnych miejscach wskazuje różne liczby jednostek wytypowanych do badania. Związane jest to z dość skomplikowaną strukturą wojska. Wymaga jednak od czytelnika zwiększonej koncentracji. Ostatecznie do przeprowadzenia badania wytypowane zostały: 22. Karpacki Batalion Piechoty Górskiej w Kłodzku, 23. Śląski Pułk Artylerii w Bolesławcu, Centrum Szkolenia Wojsk Inżynieryjnych i Chemicznych we Wrocławiu oraz 3. Wrocławska Brygada Radiotechniczna. Materiał badawczy, który Autor poddał analizie jest bardzo zróżnicowany. Badanie przeprowadzone zostało w 2019, a więc jeszcze przed wybuchem pandemii Covid-19 i zmianami, jakie w kwestii korzystania z nowych technologii ona ze sobą przyniosła. W sumie do badania ilościowego zakwalifikowano 346 ankiet – kwestionariusz ankiety składał się z 40 pytań (1 - 31 stanowiły główną część merytoryczną,

natomiast 32 - 40 stanowiła metryczka). Kwestionariusz (załączony w ankiecie pracy) jest bardzo obszerny, co z pewnością pozwoliło na wyczerpujące badanie, z drugiej jednak strony mógł być nużący dla respondentów, chociaż sama ankieta wydrukowana została w postaci zachęcającej do odpowiedzi książeczki. Zostało również zrealizowanych 30 wywiadów z żołnierzami zajmującymi różne stanowiska służbowe, ale posiadającymi podwładnych.

Czwarty rozdział pt.: „Żołnierz wobec zagadnień społeczeństwa informacyjnego w świetle badań własnych” ma charakter empiryczny. Autor prezentuje w nim społeczno-demograficzną strukturę próby badawczej ze względu na wiek, płeć, stan cywilny, wykształcenie, miejsce zamieszkania, obrazując ją w postaci ciekawych wykresów i tabel. W mojej ocenie warto by było dodać do nich komentarze autorskie. Następnie opisuje dobór próby ze względu na status zawodowy respondentów (korpus i lata służby), przedstawia rodzaje wojsk i specjalności wojskowe jakie reprezentują ankietowani oraz status ekonomiczny respondentów. Jest to o tyle istotne, bo pozwala na zrozumienie zależności w wojsku oraz wpływu ich wykształcenia i statusu na nabywanie kompetencji cyfrowych. Bardzo ciekawy w mojej ocenie jest paragraf 4.4 (Aktywny udział ankietowanych w społeczeństwie informacyjnym), w którym Autor, odwołując się do dwóch modeli naukowych: modelu dostępu do nowych mediów sformułowanego przez J. van Dijka oraz modelu informacja – wiedza – mądrość zaproponowanego przez N. Postmana, przeprowadza analizę funkcjonowania żołnierza w społeczeństwie informacyjnym. Wyniki analizy zaprezentowane są w postaci autorskich wykresów. W odniesieniu do tego w kolejnych podrozdziałach tego rozdziału prezentowane są wyniki badań empirycznych. Podkreślić należy, że sama forma przeprowadzenia badań oraz analizy ich wyników przeprowadzona jest bez zarzutu. Autor stosuje między innymi analizę skupień, której wyniki prezentuje w postaci dendrogramów. Spośród zaprezentowanych wyników badań warto by się było zatrzymać przy deklaracji respondentów negatywnego nastawienia wobec nowych technologii (48,6% wobec 12,1%). Rokrocznie w tym temacie prowadzonych jest coraz więcej badań, m.in. przez Polską Izbę Informatyki i Telekomunikacji. Zaprezentowane tutaj wyniki odzwierciedlają mniej więcej ogólne nastawienie Polaków do nowych technologii. I tu moje pytanie do Autora – z czego to może wynikać? Czy w wojsku, którego działania oparte są w dużym stopniu na nowych technologiach, to nastawienie nie powinno być inne? I drugie pytanie – co zrobić by ten stosunek do nowych technologii w wojsku zmienić?

Ostatnie trzy podrozdziały tego rozdziału prezentują opis wyników badań, w których Autor prezentuje umiejętności cyfrowe oraz wiedzę badanych, ich pogląd na nowe media oraz ich postrzeganie przez przełożonych. Podkreślić tu należy ogromne kompetencje mgr Fiedórowa w zaawansowanych analizach statystycznych, które pozwoliły na wyczerpujące przedstawienie wyników badań oraz sformułowanie wniosków, które jednak należałoby w mojej ocenie bardziej rozbudować. Za szczególne istotne uważam podjęcie badania w kontekście bezpieczeństwa informacyjnego, zwłaszcza w świetle wydarzeń ostatnich lat (pandemia Covid-19, rosyjska agresja na Ukrainę i towarzysząca jej na wiele lat wcześniej zorganizowana dezinformacja rosyjska). Niezmiernie ciekawym jest to bardzo wysoka samoocena respondentów dotycząca rozpoznawania fake news. Moje pytanie brzmi – w jaki sposób można by tę wysoką samoocenę zweryfikować? Jest ona w mojej ocenie znacząco zawyżona (tu także zgadzam się z Autorem), zwłaszcza w kontekście bardzo niskiego poziomu wiedzy związanej z manipulacją i socjotechnikami stosowanymi w Internecie deklarowanej przez respondentów (s. 222).

Ostatni z rozdziałów nosi tytuł „Perspektywy badań nad kompetencjami cyfrowymi żołnierzy”. Autor odnosi w nim wyniki uzyskanych badań empirycznych do modelu dostępu do nowych technologii, zaproponowanego przez J. van Dijka, sprawdzając jak w świetle zebranego materiału empirycznego można opisać poziom umiejętności i wiedzy badanych

żołnierzy, potrzebnych do korzystania z technologii cyfrowych – a tym samym bycia świadomym, aktywnym uczestnikiem społeczeństwa informacyjnego. Pod uwagę wziął oceny własnych umiejętności cyfrowych i wiedzy badanych żołnierzy, rodzaje najczęściej wykonywanych aktywności sieciowych i komunikacyjnych, ocenę możliwości i zagrożeń związanych z korzystaniem z sieci oraz opinie o nowych technologiach. Przeanalizował cztery rodzaje dostępu do nowych technologii: motywacyjny, materialny, kompetencyjny i użytkowy. O ile dość łatwo było mu określić dostęp motywacyjny, materialny i kompetencyjny, o tyle jednak zebrany przez autora materiał empiryczny nie pozwalał na jednoznaczne ustalenie, jak badana zbiorowość żołnierzy plasuje się na poziomie dostępu użytkowego, który związany jest z racjonalnym i refleksyjnym wykorzystaniem. W wyniku badań udało mu się poznać jedynie subiektywne deklaracje respondentów, nie mające poparcia w eksperymencie doświadczalnym. Ten warto by było przeprowadzić na kolejnym etapie badań w przyszłości, gdyż sam pomysł jest niezwykle interesujący.

Ostatni podrozdział pracy „Wnioski, rekomendacje, weryfikacja hipotez” pełni zarazem funkcję zakończenia, które nie zostało wyodrębnione. Autor weryfikuje w nim hipotezy oraz formułuje wnioski oraz rekomendacje dotyczące prowadzenia badań naukowych w wojsku. Ciekawe było przyjęte przez Doktoranta założenie według którego żołnierz w przeprowadzonych badaniach potraktowany został jako obywatel w mundurze, podlegający wszelkim prawom i wpływom otoczenia społeczeństwa informacyjnego. „Ten wspomniany obywatel odgrywa przeróżne role społeczne: zawodową jako żołnierz, ale też funkcjonuje jako małżonek i rodzic lub ogólnie członek rodziny, student i kursant, odbiorca treści oraz twórca i nadawca.” (s. 236) To nieoderwanie od wielości ról społecznych i niekoncentrowanie się tylko na wojsku jako instytucji totalnej sprawiło, że Autorowi udało się pokazać odbiorcom rzeczywisty obraz żołnierza w społeczeństwie informacyjnym, który jest częściej mężczyzną niż kobietą, w przedziale 31-35 lat, pozostająca w związku małżeńskim lub wolnym, z wykształceniem średnim lub wyższym, zamieszkującym miasta o wielkości do 50 tysięcy mieszkańców, częściej podoficer i szeregowy niż oficer, posiadająca do 10 lat służby, o specjalności wojsk zmechanizowanych, oceniający swoją sytuację materialną jako dobrą, korzystający z Internetu prawie codziennie, najczęściej do surfowania po stronach internetowych (informacyjne, społecznościowe i poświęcone zakupom), choć korzysta też z e-maila, komunikatora i portali społecznościowych. Nowe technologie są postrzegane przez żołnierza negatywnie w kontekście bezpieczeństwa i swobód obywatelskich, a utrata danych finansowych jest postrzegana jako duże zagrożenie. Umiejętności cyfrowe i wiedza żołnierza uzależnione są od stopnia skomplikowania i częstotliwości wykonywania w sieci określonych czynności. Ocenia, że Internet ma duży wpływ na jego obecne życie, a jego znaczenie w przyszłości jeszcze wzrośnie. I tu warto postawić kolejne pytanie o to, czy zdaniem Autora tę charakterystykę można rozszerzyć na Polskę? Ciekawe są także refleksje mgr. Fiedorowa dotyczące wykluczenia cyfrowego analizowanego wielowymiarowo oraz opierający się na założeniach modelu N. Postmana oraz innych badaczy, zaproponowany przez Doktoranta model kompetencji cyfrowych żołnierzy. W tym miejscu jeszcze raz warto jest podkreślić, że badania prowadzone były w roku poprzedzającym pandemię. Z perspektywy kilku lat wiemy, że pandemia wirusa SARS-CoV-2 zmieniła bardzo wiele w obszarze kompetencji cyfrowych Polaków i w sposobie korzystania z nowych technologii. W kontekście publikacji tych wyników badań (do czego Autora bardzo zachęcam po poszerzeniu pracy o dodatkowe, pogłębione komentarze socjologiczne) warto by było porównać jego badania z nowymi, przeprowadzonymi w sytuacji popandemicznej. Czy zdaniem Doktoranta obraz żołnierza w społeczeństwie informacyjnym mógł ulec zmianie?

Na zakończenie mojej recenzji pragnę podkreślić, że niektóre z moich uwag mają tylko charakter polemiczny, a nie są zarzutami. Myślę, że Autor się do nich odniesie w swojej odpowiedzi na recenzję. Doktorant w swojej pracy wykazał się dużą erudycją w

podejmowanej tematyce oraz dużą dojrzałością badawczą - zgromadził materiał o charakterze zarówno ilościowym i jakościowym, który umiejętnie przeanalizował. Należy podkreślić rzetelność przeprowadzonych analiz materiału badawczego oraz wysoki poziom analiz statystycznych. Doktorant również konsekwentnie trzymał się przyjętej koncepcji teoretycznej. Ze strony technicznej praca została dobrze dopracowana. Zdarzają się usterki stylistyczne, bądź ortograficzne przy zapisie liczb, ale w cytowanych dziełach zawsze są dobrze oznaczone odnośniki, dopracowane i przejrzyste są wykresy i tabele, zawsze jednorodne oznaczenia. Praca jest napisana dobrym, łatwym w lekturze językiem, a całość świadczy o wielkiej dokładności i pracowitości Autora.

Podsumowując jest to merytorycznie i metodologicznie poprawne rozwiązanie postawionego problemu, a sposób jego prezentacji daje dobre świadectwo ogólnej wiedzy teoretycznej i metodologicznej Doktoranta. Uzyskane wyniki i sposób ich analizowania dostarczają wielu ciekawych wniosków i mogą stanowić inspirację do dalszej eksploracji tematu, do czego bardzo zachęcam.

Uważam, że przedstawiona przez mgr. Sławomira Fiodorowa rozprawa doktorska stanowi wartościowe opracowanie naukowe podjętego tematu. Recenzowana przeze mnie praca w pełni spełnia wymogi stawiane pracom doktorskim określone w Ustawie z dnia 14 marca 2003 r., o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. z 2003 r., nr 65, poz. 595 z późn. zm.), co kwalifikuje mgr. Sławomira Fiodorowa do uzyskania stopnia naukowego doktora w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki socjologiczne. Praca może być więc podstawą do dopuszczenia Autora do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

2 Wyrażam: szacunek,
Urszula Soler